

Szanowni Państwo, Mieszkańcy Gminy Sobolew!

Jestem właścicielem gruntów o pow. ponad 70 ha w miejscowości Godzisz, które użytkuję od wielu lat rolniczo. Podczas luźnych rozmów z mieszkańcami, a także z władzami gminy i powiatu, odniosłem wrażenie, że w gminie Sobolew jest oczekiwanie na nowe inwestycje tworzące miejsca pracy i przysparzające dochodów do budżetu gminy. To mnie zachęciło do szukania różnych wariantów inwestycji na moim terenie. Oczywiście jest, że żadna inwestycja nie może powstać bez akceptacji władz danej gminy, tym samym bez konsultacji i powszechnej aprobaty społecznej. Dlatego zwróciłem się do wójta gminy, pana Macieja Błachnio o zorganizowanie spotkania z mieszkańcami, celem poznania się z większą liczbą mieszkańców, a najlepiej ze wszystkim, jeśli byłoby to tylko możliwe. Chciałbym usłyszeć, co mieszkańcy sądzą o różnych formach zagospodarowania terenu, przedstawiając zalety i wady poszczególnych typów inwestycji. Na tym etapie nie mam w swoich planach żadnej konkretnej inwestycji, a jedynie rozpatruję trzy, może cztery rodzaje działalności gospodarczej, w które byłbym skłonny zainwestować. Obecnie prowadzę działalność w kilku dziedzinach, takich jak, hipoterapia, nauka jazdy na koniach, hipika sportowa, rekreacja wodna, usługi transportowe powozami konnymi, organizowanie imprez dla grup młodzieży i dla dorosłych, itp. Jestem też deweloperem budującym mieszkania i obiekty usługowe, w tym hotele. Mam także doświadczenie w prowadzeniu żwirowni, betoniarni i innych działalności związanych z budownictwem. Jestem otwarty na nowe formy, bo wszystko się zmienia, a wraz z tym zmieniają się potrzeby rynku i ludności. Dlatego zależało mi na spotkaniu z Państwem, by usłyszeć, jaka działalność w Waszej gminie byłaby korzystna, ale jednocześnie taka, która gwarantowałaby powodzenie w biznesie. Od kilku dni docierają do mnie bardzo niepokojące, szeroko rozpowszechniane wieści, że na moim terenie miałyby powstać jakaś szkodliwa działalność i trzeba zorganizować protest społeczny. W mojej opinii, doszło do nieporozumienia, bo ja jeszcze nie wybrałem żadnej formy działalności, a już organizuje się sprzeciw. Do tej pory rozpatrywałem możliwość budowy kolejnej stajni dla koni, wraz z infrastrukturą do rekreacji konnej, połączonej z nauką jazdy i z hipoterapią. W części terenu przylegającym do rzeczki rozpatrywałem możliwość zorganizowania łowiska dla wędkarzy, niewielkiej plaży oraz wiaty do organizowania imprez grupowych. Teren jest duży i można myśleć jeszcze o wielu innych formach zagospodarowania, w tym także o charakterze przemysłowym, w tym nowoczesną gospodarką odpadami, bo bez pewnej dozy przemysłu, żaden kraj się nie może rozwijać. Jednak jestem realistą i wiem, że w atmosferze totalnego sprzeciwu, często wywołanego nieprawdziwymi informacjami, bardzo łatwo jest wywołać złe emocje, które mogą zniweczyć każdą inicjatywę. Dlatego jestem zmuszony odwołać dzisiejszy przyjazd i przełożyć spotkanie z Państwem na inny termin, który uzgodnię z panem wójtem. Sądzę, że celowym by było przygotowanie w pierwszej kolejności spotkania przygotowawczego z Państwa przedstawicielami w gminie, czyli z radnymi i z sołtysami, którzy w spokojnej atmosferze mogliby się zapoznać z moimi propozycjami i ewentualnie dać opinię, czy jest o czym rozmawiać.

Pragnę Państwa bardzo serdecznie przeprosić za odwołanie dzisiejszego spotkania, ale mam nadzieję na zrozumienie tej decyzji, w świetle zaistniałej sytuacji.

Pozdrawiam Wszystkich Państwa, Krzysztof Szumiński!